

Sygn. akt II C 184/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Klon

Protokolant: Magdalena Kubańska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 roku w Rybniku

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w R.

o zapłatę

1) oddała powództwo,

2) przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. na rzecz adwokata M. J. (1) kwotę 885,60 złotych (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych 60/100) w tym 165,60 złotych (sto sześćdziesiąt pięć złotych 60/100) jako należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu,

Sygn. akt: II C 184/13

UZASADNIENIE

Powód J. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w R. kwoty 300.000 złotych tytułem zadośćuczynienia a nadto domagał się złożenie przez pozwanego oświadczenia następującej treści:

„Dyrektor Zakładu Karnego w R. przeprasza powoda J. B. za niehumanitarne warunki życia panujące w więzieniu w okresie kiedy tam przebywał.” Powód skarżył się co do warunków bytowych odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w R. w okresie od lipca 2007 do 19 maja 2008 roku i od 05.02.2011 do 15 lipca 2013 roku. Podniósł, że warunki te były niezgodne z normami wyznaczonymi przez przepisy prawa krajowego i międzynarodowego. Niezgodności te polegały głównie na niedotrzymaniu nakazanej minimalnej powierzchni celi mieszkalnej przypadającej dla powoda, niespełnianiu odpowiednich warunków higienicznych, sanitariaty znajdowały się bowiem w celach mieszkalnych i nie były wystarczająco oddzielone, przez co powód był pozbawiony intymności. Ponadto wskazał, że wentylacja w celi była nieprawidłowa, na ścianach był grzyb, woda w celi była zimna, a pościel i koce praktycznie nie do użytku. Stwierdził, iż oświetlenie w celi nie odpowiadało normom, nie miał dostępu do biblioteki a na spacerunku panował smog tytoniowy, co uniemożliwiało mu oddychanie. Odnośnie kąpieli stwierdził, iż miał zbyt mało czasu na umycie się, natomiast wszystko to razem naruszało jego prawa osobiste takie jak:

- prawo do humanitarnego zamieszkiwania,
- prawo do intymności,
- prawo do godnego bytowania.

Powód swoje roszczenie opierał o przepisy 23 kc, 24 kc, 417 kc i art. 448 kc.

W odpowiedzi na pozew pozwany Zakład Karny w R. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Podniósł zarzut przedawnienia, co do okresu pobytu powoda od lipca 2007 roku do 19 maja 2008 roku w Zakładzie Karnym w R. a w pozostałym okresie stwierdził, iż nie ma żadnych podstaw prawnych do uwzględnienia powództwa. Pozwany stwierdził, że w rozpatrywanym okresie od dnia 5 lutego 2011 roku do 15 lipca 2013 roku powód cały czas przebywał w celach, gdzie była zachowana norma 3m² na osobę. Nadto pozwany podniósł, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym w R. były zgodne z obowiązującym prawem. Więźniowie mają godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności a podnoszone przez powoda zarzuty mają charakter wyłącznie subiektywny. W tej sytuacji powództwo powoda winno zostać oddalone jako pozbawione podstawy faktycznej i prawnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. B. odbywał karę pozbawienia wolności w pozwanym zakładzie karnym w okresie od lipca 2007 roku do 19 maja 2008 roku i od 5 lutego 2011 roku do 15 lipca 2013 roku. Powód nadal odbywa karę pozbawienia wolności, ale już w innej jednostce penitencjarnej.

Okoliczność bezsporna,

W okresie od dnia 15 lipca 2011 roku do 27 października 2011 r powód przebywał na oddziale dla więźniów niebezpiecznych, gdzie na warunki bytowe nie narzekał.

Dowód: zeznania powoda k. 464 – 465 akt sprawy,

Następnie został przeniesiony na oddział zwykły i osadzony w celi nr 23, gdzie przebywał do końca pobytu w Zakładzie Karnym w R.. W rozpatrywanym okresie przebywania powoda w zakładzie karnym nie był on przeludniony, a w celi z powodem przebywał jedynie jeden współwięzień. Cella, którą zajmował powód była odpowiednio dostosowana do pobytu więźniów miała 4m długości i 2 m szerokości i w 2011 roku została wyremontowana. Na jej wyposażeniu znajdowały się łóżka dla każdego osadzonego, stół, krzesła, szafki. Cella posiadała dostęp do światła dziennego oraz oświetlenia sztucznego. W celi znajdował się również kącik sanitarny, na który składa się muszla klozetowa i umywalka z podłączoną wodą. Pełne zabudowanie cel systemem wentylacyjnym nie jest możliwe ze względu na brak dodatkowych kanałów wentylacyjnych w ścianach budowli a zainstalowanie takich kanałów pociągałoby za sobą naruszenie substancji budowlanej, co architektonicznie nie jest możliwe. Cella wyposażona była w wentylację grawitacyjną, kontrolowaną przez kominiarza. Istniała również możliwość przewietrzenia pomieszczeń, znajdujące się w nich okna można było otwierać o każdej porze. Kącik sanitarny odgradzony był od reszty pomieszczenia przesłoną o wysokości od 120 cm do 130 cm, przez co zapachy z kącików sanitarnych rozchodziły się po całej celi. Niemniej jednak o czystość i porządek w celach dbali sami więźniowie, którym były wydawane środki czyszczące. Osadzonym wydawano również środki do higieny osobistej. Dysponowali kremem do golenia A., który spełnia wymagania odnośnie bezpieczeństwa dla ludzi przewidziane w ustawie z dnia 30.03.2001r. o kosmetykach (Dz.U. 2001r., Nr 42, poz. 743) i nie wykazuje własności drażniących. W zakładzie stosowano również uniwersalny proszek do prania tkanin, który używany we właściwy sposób nie powoduje negatywnych konsekwencji dla organizmu człowieka. W użyciu pozostawała także pasta do zębów (...), która także spełniała wymagania odnośnie bezpieczeństwa dla ludzi przewidziane w ustawie z dnia 30.03.2001r. o kosmetykach (Dz.U. 2001r., Nr 42, poz. 743) i nie wykazuje własności drażniących. Dla każdego więźnia wydawana była pościel i koce, które co dwa tygodnie podlegały wymianie. Trzy razy dziennie wydawane były posiłki w ramach śniadania, obiadu i kolacji. Posiłki były dobrej jakości. Więźniom przysługiwała ciepła kąpiel raz w tygodniu, codzienny dostęp do ciepłej wody mają zagwarantowane jedynie osoby skazane płci żeńskiej. Czas kąpieli wynosi 10 minut, jest to czas na rozebranie się, umycie i ubranie się. Nadto osadzeni mają możliwość korzystania z grzałek elektrycznych do grzania wody dla celów higienicznych i spożywczych. W celi powoda – jak i w pozostałych celach – panowała właściwa temperatura zimą (około 20 stopni) również właściwe było oświetlenie. W zakładzie znajdują się również pomieszczenia biblioteczne a księgozbiór jest stale uzupełniany. Powód

korzystał z biblioteki. Więźniowie mają prawo do korzystania ze spacerniaka raz dziennie w czasie około 1 godziny. Spacerniaki są otoczone siatką, nad nimi znajduje się dach i występuje tam stały przewiew bowiem są one położone na zewnątrz.

Dowód: notatka służbowa sporządzona przez Kierownika D. Kwaternistrzowskiego S. A. k. 100 akt sprawy oraz zeznania S. A. k. 197 akt sprawy, sprawozdanie z badań dermatologicznych pasty do zębów (...). (...) i kremu do golenia (...) k. 230 – 238 akt sprawy, protokół nr (...) z okresowej kontroli przewodów kominowych k. 101-102 akt, protokół kontroli Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w R. k. 115 – 120, notatka służbowa dotycząca przysługiwania więźniom środków czystości k. 121 akt sprawy, jadłospis k. 218 – 222 akt, protokół nr (...), badania natężenia światła k. 229 i 103 akt, sprawozdanie z wizytacji Zakładu Karnego w R. przeprowadzonej w dniach 14 i 28.12.2011 roku k. 104 – 114 akt, zdjęcia k. 266 akt sprawy, zeznania A. P. k. 393 akt sprawy, zeznania świadka K. A. k. 441 akt sprawy, zeznania świadka G. G. (1) k. 441 akt sprawy, zeznania T. K. (1) k.440 verte, film k.344,

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Roszczenia powoda za okres od lipca 2007 roku do 19 maja 2008 roku podlegało oddaleniu z uwagi na zasadnie złożony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Stosownie do treści Art. 442¹. § 1. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

§ 2. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 3. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 4. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletniości.

Skoro powód przebywał w Zakładzie Karnym w R. w pierwszym okresie od lipca 2007 roku do 19 maja 2008 roku to już w dniu 20 maja 2008 roku wiedział o wyrządzonej mu szkodzie i znał jej sprawcę. Zatem do dnia 20 maja 2011 roku mógł wnieść powództwo odnośnie naruszenia dóbr osobistych za ten okres, a zrobił to dopiero w dniu 16 stycznia 2013 roku czyli praktycznie ponad półtora roku później. Reasumując jego roszczenie za ten okres uległo przedawnieniu na podstawie art. 442¹§1 k.c. Już jedynie na marginesie należy podkreślić, iż roszczenia dotyczące naruszenia dóbr osobistych są roszczeniami kwalifikowanymi jako czyny niedozwolone i przedawniają się właśnie w oparciu o treść wyżej podanej normy prawnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 21 stycznia 2014 roku w sprawie I ACa 663/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 stycznia 2014 roku VI ACa 826/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 października 2013 roku I ACa 704/13).

Odnośnie pozostałego okresu wskazanego przez powoda to na wstępie należy poczynić kilka uwag teoretycznych.

Przesłanki ochrony dóbr osobistych zostały sprecyzowane w art. 24 § 1 kodeksu cywilnego, który wskazuje, że ten czyje dobro osobiste zostało naruszone bezprawnym działaniem może żądać zaniechania tego działania lub usunięcia jego skutków. Przy czym ustawodawca w artykule 24 kc wprowadził domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego, które strona pozwana może obalić przez wykazanie, że jej działanie miało miejsce w warunkach obowiązującego porządku prawnego, stanowiło wykonywanie prawa podmiotowego, było za zgodą pokrzywdzonego, lub wynikało z potrzeby ochrony uzasadnionego interesu lub wartości nadrzędnych.

Powód podniósł, iż przebywał w zakładzie karnym strony pozwanej w okresie wskazanym w stanie faktycznym, co było bezsporne, w warunkach przeludnienia, co naruszało jego dobra osobiste – godność oraz prawo do życia w intymności.

„...Artykuł 1 k.k.w. stanowi, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego oraz że zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Podstawowe warunki, w jakich skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności, obejmujące m.in. powierzchnię celi mieszkalnej przypadającej na skazanego, określa art. 110 k.k.w. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 grudnia 2009 r. (na podstawie ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. Nr 190, poz. 1475), przewiduje, że powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m² oraz określa warunki, jakim muszą odpowiadać cele. Stanowi też, że dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony nie dłuższy niż 90 dni, z zachowaniem pozostałych wymagań, w celi mieszkalnej, w której na jednego skazanego przypada powierzchnia poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², oraz precyzuje szczególne sytuacje, w których może to nastąpić. Przepis wprowadza też możliwość umieszczenia skazanego w mniejszej celi jeszcze w innych wypadkach, na okres nie dłuższy niż 14 dni. W decyzji wydanej na tej podstawie należy określić czas oraz przyczyny umieszczenia skazanego w takich warunkach oraz oznaczyć termin, do którego skazany ma w nich przebywać. Na decyzję przysługuje skarga do sądu, który rozpoznaje ją w terminie siedmiu dni.

Tak ukształtowany stan prawny zastąpił poprzednią regulację, w której art. 110 § 2 k.k.w. określał, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m², a jednocześnie art. 248 § 1 k.k.w. przewidywał, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m²...” (Z uzasadnienia do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 roku wydanej w sprawie III CZP 25/11)

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 roku wydanego w sprawie II CSK 269/07, Sąd Najwyższy stwierdził, iż:

1. Przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., może też być zasądzone zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w przypadkach wskazanych w art. 445 i 448 k.c.

2. Stosownie do treści art. 30 Konstytucji RP, przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Podstawą prawną dochodzonego przez powoda zadośćuczynienia za złe, uciążliwe warunki pobytu w Zakładzie Karnym w R. jest art. 448 kc, zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem Sądu regulacja zawarta w wyżej przytoczonym przepisie wskazuje, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w nim jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (tak SN w wyroku z dnia 15.06.2005r., sygn. akt IV CK 805/04). Przyjęcie zatem odpowiedzialności odszkodowawczej sprawcy takiego naruszenia wymaga kumulatywnego zaistnienia nie tylko wystąpienia szkody o charakterze niemajątkowym i wskazania bezprawności działania sprawcy, ale także wykazania jego zawinienia a także związku przyczynowego zachodzącego pomiędzy zaistniałą szkodą a działaniem sprawcy.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących przeludnienia, jakie miało panować u pozwanego w okresie przebywania tam powoda należy wskazać, iż pozwany skutecznie wykazał brak przeludnienia. Jedynie z zeznań powoda wynika, iż przebywał w warunkach przeludnienia, natomiast z zeznań wszystkich świadków: S. A., A. P., K. A., G. G. (1), T. K. (1),

D. N. i M. S. wynika, iż powód siedział w celi 23. Była to cela przeznaczona dla dwóch osób i jej wymiary to 4 metry długości i 2 metry szerokości. Kącik sanitarny zajmował tam około 1,5 metra kwadratowego, zatem pozostawało jeszcze 6,5 metra kwadratowego i była to wystarczająca powierzchnia dla dwóch więźniów, czyli brak jest podstaw do przyjęcia, że powód przebywał u pozwanego w warunkach przeludnienia. Subiektywne odczucia powoda oraz świadków D. N. i M. S., iż było przeludnienie nie mogą być podstawą do przyjęcia zarzutu powoda, bowiem miał on zapewnioną właściwą powierzchnię w celi.

Nie znajdują akceptacji także zarzuty dotyczące niewłaściwych warunków sanitarnych w zakładzie karnym, które spowodowały naruszenie dóbr osobistych powoda.

W wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku Sąd Najwyższy orzekł (w sprawie V CSK 431/06) iż:

Osadzenie skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach, przy braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty pomieszczenia i niezapewnieniu wszystkim skazanym osobnego miejsca do spania może stanowić naruszenie dóbr osobistych: godności oraz prawa do intymności i rodzić odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i art. 448 k.c. Ciężar dowodu, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda spoczywa na stronie pozwanej (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.)

Jednak już sama treść orzeczenia Sądu Najwyższego wskazuje, iż aby doszło do naruszenia dóbr osobistych skazanego więźnia winny być spełnione kumulatywnie wymienione przesłanki:

#.

- przeludnienia celi,
- braku oddzielenia urządzeń sanitarnych od reszty celi,
- niezapewnienie wszystkim skazanym miejsca do spania.

Natomiast powód w takich warunkach nigdy nie przebywał, a wręcz odwrotnie:

- a) miał oddzielony kącik sanitarny od reszty celi,
- b) miał własne łóżko i w celi znajdowały się wszystkie potrzebne sprzęty,
- c) cele w których przebywał nie były przeludnione,

zatem brak jest spełnienia kumulatywnego wszystkich przesłanek wymienionych przez Sąd Najwyższy, co prowadzi do wniosku, iż w przypadku powoda nie doszło do naruszenia dóbr osobistych.

Analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowiek również nie wskazuje na to, aby w konkretnej sytuacji powoda doszło do takiego traktowania go, które mogłoby być uznane za:

- 1) złe,
- 2) za nieludzkie,
- 3) za długotrwałe tortury, stosowane przez dłuższy czas i które spowodowały u niego obrażenia ciała albo intensywne cierpienia fizyczne lub psychiczne.

((...)) z 20.01.2005 r., M. przeciwko Rosji nr (...), z 9 marca 2006 rok, C. przeciwko Chorwacji nr (...) oraz z 28 marca 2006 r., M. przeciwko Ukrainie nr (...)).

Trzeba również zwrócić uwagę, iż (...) uznał, iż cierpienia i poniżenie muszą wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karania ((...) z 25 kwietnia 1978 r, T. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr (...)).

W przypadku powoda takie warunki nie zaistniały. Powód choć narzekał na wilgoć w celi, czy też panujący grzyb, wskazał, iż warunki jakim odpowiadała jego cela są podobne do przedstawionej na filmie (znajdującym się w aktach sprawy) celi nr 31. W ocenie sądu o ile cela nr 23 odpowiadała warunkom pokazanym na filmie odnośnie celi nr 31 to brak jest podstaw aby uznać, iż warunki te naruszały godność osobistą powoda. Nadto z zeznań świadka K. A. wynika, iż warunki w jakich przebywał powód nie były takie złe. Świadek potwierdził zeznania S. A., iż odnośnie porządku w celach zależało to od samych więźniów, którzy dysponowali zarówno narzędziami (zmiotka, szmaty) jaki i środkami czystości (proszki, płyny) za pomocą których mieli możliwości utrzymać w celi czystość. Odnośnie zeznań powoda, iż w ogóle nie było środków czystości to przeczą temu zeznania choćby K. A., G. G. (1), T. K. (1) czy też A. P.. Natomiast z zeznań tych świadków wynika, iż subiektywną kwestią była sprawa, czy środków tych więźniowie mieli wystarczającą ilość, czy też nie. Z zeznań K. A. i T. K. (1) wynika, iż środków im nie wystarczało, z kolei G. G. (1) zeznał, iż była to ilość wystarczająca. W ocenie sądu, należy stwierdzić, iż kwestia ilości wydawanych środków czystości była subiektywnie postrzegana przez więźniów. Jednym ta ilość wystarczała a inny nie. Jednak tego rodzaju odczucia więźniów nie są podstawą do uznania zarzutu naruszenia dobra osobistego – prawa do przebywania w godnych warunkach w zakładzie karnym.

Podobnie należy odnieść się do zarzutu braku wentylacji w celi, w której powód przebywał. Pozwana przedstawiła protokoły kontroli przewodów wentylacyjnych, z których wynika, iż wentylacja w Zakładzie Karnym w R. była sprawna. Fakt, iż w celi – po skorzystaniu z toalety – unosił się nieprzyjemny zapach nie oznacza naruszenia dóbr osobistych powoda. Tego rodzaju dolegliwości są związane z wykonywaniem kary pozbawienia wolności i wchodząc w konflikt z prawem powód wiedział, iż może znaleźć się w zakładzie karnym, gdzie będzie przebywał w innych warunkach niż na wolności. Natomiast z zeznań wszystkich świadków wynika, iż kąciek sanitarny był w celi powoda oddzielony od reszty pomieszczenia w sposób opisany w stanie faktycznym i – w ocenie sądu – pozwany zapewnił powodowi odpowiednie warunki do realizacji toalety w celi oraz załatwiania potrzeb fizjologicznych. Inna ocena powoda musi być traktowana jako subiektywne odczucie a takowe nie może uzasadniać roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Dalej z zeznań T. K. (1), G. G. (1) i K. A. wynika, iż w celach u pozwanego było właściwe oświetlenie, co przeczy zeznaniom powoda, iż nie mógł czytać bowiem oświetlenie było fatalne. Natomiast oprócz zeznań świadków pozwana przedstawiła protokoły z badania natężenia oświetlenia, z których wynika, iż było ono prawidłowe. Natomiast fakt wyłączenia elektryczności w godzinach od 9,00 – 12. 00 i od 22,00 – 6,00 należy traktować jako prawo pozwanego do oszczędzania energii, ale nie może to być traktowane jako naruszenie jakiegokolwiek dobra osobistego powoda. W tym miejscu trzeba dodać, iż zupełnie niewiarygodne są zeznania powoda, który stwierdził, iż nie mógł czytać książek a to z uwagi na stan oświetlenia oraz z uwagi na fatalny księgozbiór. Fakt, iż powód miał możliwości czytania w celi wynika z zeznań świadków K. A., G. G. (1), S. A. a nawet z zeznań świadka M. S. – „...powód czytał książki, ale narzekał na światło...” (k.196 akt) Reasumując w ocenie sądu kolejny raz subiektywną oceną powoda była kwestia jakości oświetlenia oraz księgozbioru pozwanego. Natomiast, co do księgozbioru to z zeznań świadka S. A. wynika, iż w bibliotece więziennej jest kilka tysięcy książek i co roku księgozbiór jest uzupełniany. Można jedynie ubolewać, iż wśród tego księgozbioru powód nie znalazł dla siebie odpowiedniej pozycji. Jednak brak jest, z tego tytułu, podstaw do kreowania roszczeń wobec pozwanego o naruszenie godności osobistej powoda.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut powoda jakoby naruszono jego dobra osobiste przez brak ciepłej wody w celi. Stosownie do przepisów prawa przysługiwała mu ciepła kąpiel raz w tygodniu. Powyższy wymóg jest zgodny z § 30 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25.08.2003r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonania kary pozbawienia wolności. Nadto osadzeni mieli możliwość korzystania z grzałek elektrycznych do grzania wody dla celów higienicznych i spożywczych. Samo subiektywne odczucie powoda, iż powinien się myć w ciepłej

wodzie nie jest podstawą do przyjęcia, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Powód mógł się myć w celi w wodzie zimnej, jak też mógł sobie zagrzać wodę do mycia stosując grzałkę.

Nie został także uwzględniony zarzut powoda jakoby naruszono jego dobra osobiste przez dostarczanie mu dziurawych koców, poszew, prześcieradeł. Tego rodzaju twierdzeń nie potwierdzili świadkowie K. A., G. G. (1), A. P., czy też T. K. (2) – którzy w tym samym czasie odbywali z powodem karę pozbawienia wolności. W tej sytuacji zeznania powoda w tym zakresie są niewiarygodne. Tym bardziej, iż świadek S. A. dokładnie opisał w jaki sposób prane są i pościel i prześcieradła. Podał, iż o ile zdarzają się sytuacje, kiedy pościel bądź koce ulegną zniszczeniu to zawsze można je wymienić.

Kolejny raz należy stwierdzić, iż powód subiektywnie ocenia panujące warunki w zakładzie karnym – co do pościeli i koców – jako te które naruszają jego dobra osobiste, w szczególności zdrowie, ale z perspektywy obiektywnego obserwatora, ten zarzut się nie potwierdził.

Podobnie należy ocenić zarzuty powoda dotyczące jakości posiłków oraz możliwości korzystania z tzw. spacerniaka. Jakość żywienia jest sprawą subiektywną i w tym zakresie warto przywołać zeznania świadków G. G. (1), któremu posiłki u pozwanego smakują, na posiłki nie narzekał też K. A. oraz T. K. (1). Z zeznań świadka S. A. wynika, iż posiłki są systematycznie sprawdzane pod kątem jakości i gramatury a inni więźniowie na składają skarg na jakość dań serwowanych u pozwanego. Ponownie opinie powoda w tym zakresie są subiektywne i brak jest możliwości przyjęcia bezprawności działania pozwanej czy naruszenia jakichkolwiek norm prawnych w tym zakresie.

Taka sama ocena dotyczy możliwości korzystania z łaźni i jej wyposażenia. Z załączonych zdjęć i filmu wynika, iż łaźnia dla więźniów:

- jest czysta,
- wyłożona terakotą,
- świetnie wyposażona.

Natomiast prysznic działają bez zarzutu co wyraźnie widać na dołączonym do akt filmie, co zupełnie pozbawia wiarygodności twierdzenia powoda, iż nie miał możliwości wykąpania się. W ocenie sądu, nawet biorąc pod uwagę, iż powód chodził o kulech to 10 minut na kąpiel i dla niego była czasem wystarczającym.

Odnosnie stanu tzw. spacerniaków to z dołączonego przez pozwaną filmu wynika, iż umożliwiła pozwanym spacerować na zewnątrz we właściwych warunkach. Twierdzenia powoda, że miejsca spacerów zupełnie się zmieniły od czasu kiedy on tam przebywał są niezgodne z zeznaniami świadków K. A. i G. G. (1). Szczególnie zeznania tego ostatniego świadka wyraźnie wskazują, iż od dawna nic nie zmieniło się w wyglądzie tzw. spacerniaków, zatem nie są wiarygodne twierdzenia powoda, iż pozwana na użytek procesu przedstawiła inny ich obraz. Natomiast fakt, iż w czasie spacerów wielu więźniów paliło papierosy nie oznacza, iż naruszało to dobra osobiste powoda, bowiem jak wynika z zeznań T. K. (1) powód tak mógł spacerować aby nie odczuwać negatywnych skutków palenia współwięźniów.

W zakresie zachowania przez powoda higieny w czasie pobytu u pozwanego, jak i w zakresie zapewnienia mu możliwości korzystania ze spacerów na wolnym powietrzu, pozwanej nie można zarzucić jakiegokolwiek naruszenia norm prawnych. W tej sytuacji dobra osobiste powoda nie mogły zostać naruszone.

Z kolei niezrozumiałym jest zarzut powoda dotyczący braku możliwości kształcenia, bowiem pozwana wykazała, iż starała się powodowi umożliwić edukację, jednak z uwagi na spore zainteresowanie kształceniem przez innych więźniów, powód nie zakwalifikował się do kontynuowania swej edukacji. Warto podkreślić, iż powód miał wcześniej czas na to aby się wykształcić a teraz po stronie pozwanej istnieje jedynie możliwość stworzenia więźniom warunków do kształcenia, ale brak jest tego rodzaju normy prawnej, która nakazywałaby pozwanemu takie postępowanie aby wszystkim więźniom stworzyć warunki do nauki.

W tym miejscu sąd zaznacza, iż zupełnie niewiarygodne było w tej sprawie zeznanie świadka D. N., bowiem informacji dotyczących tępych maszynek do golenia, braku możliwości dostania się do biblioteki, zupełnie nie potwierdzili czy to K. A., czy to T. K. (1), czy też G. G. (1). Natomiast informacje podawane przez D. N., że sam organizował farbę w zakładzie karnym i sam przeprowadzał remont celi, muszą być uznane przez sąd jako zupełnie niewiarygodne.

Z kolei zeznanie świadka M. S., który komunikował, iż w jego ocenie przebywał z powodem w celi, która była przeznaczona dla jednej osoby oraz, że praktycznie wszystko co wydawała więźniom administracja zakładu karnego, nie nadawało się do użytku, były tak subiektywne, iż w konfrontacji z pozostałymi zeznaniami świadków (G., K., A. a nawet P.), jak i przedstawionymi przez pozwaną dowodami, zeznanie te należało potraktować jako niewiarygodne.

Reasumując, w ocenie sądu, pozwana wykazała, iż w jej działaniu wobec powoda w okresie przez niego wskazanym, nie naruszyła żadnej normy prawnej i zapewniła J. B. godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Natomiast ocena tych warunków przez powoda jest subiektywna, co implikowało przyjęcie wniosku, iż powództwo J. B. w całości musiało zostać oddalone.

Powód był profesjonalnie reprezentowany był reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu – adwokata M. J. (2), któremu w oparciu o treść art. 29 ustawy o adwokaturze z dnia 26 maja 1982 roku (Dz.U. 2014.635.) w związku z w związku z z §2 ustęp 1 w związku z §5 i w związku z §11 ust.1 pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348, z późniejszymi zmianami) należy się wynagrodzenie w wysokości sześciokrotnej kwoty 120 złotych podwyższone o stawkę podatku VAT czyli w sumie 885,60 złotych. W ocenie sądu zasadnym było podwyższenie stawki wynagrodzenia pełnomocnika powoda do stawki sześciokrotnej bowiem pełnomocnika powoda nie tylko stawiał się na każdą z rozpraw i napisał kilka pisma procesowych, ale przede wszystkim udał się do S. na przesłuchanie powoda, co uzasadniało podwyższenie stawki minimalnej do kwoty wyżej opisanej. Znalazło to odzwierciedlenie w punkcie 2 wyroku.

Sędzia Jarosław Klon